

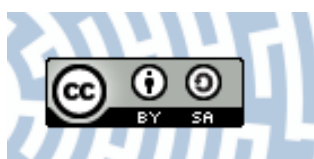


You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: U kastalskiego źródła - eponimy w polszczyźnie

Author: Danuta Krzyżyk, Helena Synowiec

Citation style: Krzyżyk Danuta, Synowiec Helena. (2018). U kastalskiego źródła - eponimy w polszczyźnie. W: K. Jędrych, D. Krzyżyk, M. Ochwat, M. Wójcik-Dudek (red.), "Przestrzenie spotkania : tom dedykowany Profesor Ewie Jaskółowej w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej" (S. 383-395). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Danuta Krzyżyk, Helena Synowiec

Uniwersytet Śląski w Katowicach

U *kastalskiego źródła* – eponimy w polszczyźnie

W tytule naszego artykułu przywołujemy eponimiczny frazeologizm¹ o proveniencji mitologicznej *kastalskie źródło* 'źródło natchnienia poetyckiego, weny i inspiracji poetyckiej'². Komponentem przywołanego frazeologizmu jest przymiotnik *kastalski* – derywat od Kastalia, nazwy świętego źródła w Delfach u podnóża Parnasu, poświęconego Apollinowi i muzom. Zatrzymujemy się u *kastalskiego źródła*, ponieważ nasz tekst dedykujemy Profesor Ewie Jaskółowej, która w swoich publikacjach niejednokrotnie pisała o natchnieniu poetyckim, a także o twórczości tych, którym wena poetycka towarzyszyła³. Nie jest to wszak jedyny powód, dla którego przywołujemy mitologizm *kastalskie źródło*. Należy on do wielu idiomów kultury europejskiej, które wymagają znajomości europejskiego „dialektu symbolicznego”⁴, tego samego, który jest niezbędny, by właś-

¹ Frazeologizmy eponimiczne, czyli frazeologizmy, których komponentem jest nazwa własna lub jej derywat słowotwórczy, np. *wejść na Parnas*, *wyglądać jak Dawid przy Goliacie*, *moralność Kalego*, *koń trojański*, *salomonowy wyrok*, *wiek balzakowski*. Por. M. CZESZEWSKI, K. FOREMNIAK: *Ludzie i miejsca w języku. Słownik frazeologizmów eponimicznych*. Red. nauk. M. BAŃKO. Przedm. R. SULIMA. Warszawa 2011, s. 19.

² W. KOPALIŃSKI: *Słownik eponimów, czyli wyrazów odmiennych*. Warszawa 2004, s. 144.

³ Por. np. E. JASKÓŁOWA: *Poetyckie podróże Stanisława Balińskiego*. Katowice 1988; EADEM: *Od poezji kosmosu do poezji czasu. Studium o twórczości Stanisława Ciesielczuka*. Katowice 1997; EADEM: *Gra z biblijnym motywem. „Żona Lota” Tadeusza Nowaka*. W: *Tkanina. Studia, szkice, interpretacje. Księga pamiątkowa dedykowana Ireneuszowi Opackiemu*. Red. A. WĘGRZYŃIAK i T. STĘPIEŃ. Katowice 2003, s. 313–322; E. JASKÓŁOWA: *Język jako „zepsute narzędzie” porozumienia. O poezji Wisławy Szymborskiej*. *Biblioteka „Postscriptum Polonistycznego”* 2012, nr 1, s. 27–37.

⁴ E. FROMM: *Zapomniany język. Wstęp do rozumienia snów, baśni i mitów*. Przeł. J. MARZĘCKI. Wstęp K.T. TOEPLITZ. Warszawa 1977, s. 32–43.

ciwie odczytać i zinterpretować (jeśli pojawiają się w tekście literackim) eponimy.

Przyjmujemy, że eponimy⁵ to słowa odimienne, utworzone od nazwy własnej, historycznej bądź fikcyjnej, a więc na przykład nazwy miasta, regionu czy krainy, państwa, imienia lub nazwiska osoby (człowieka, boga, herosa)⁶. Proces przechodzenia nazwy własnej (*nomen proprium*) w rzeczownik pospolity (*nomen appellativum*), czyli apelatywizacja, zachodzi z reguły wskutek przeniesienia nazwy na podstawie podobieństwa cech, zachowań lub chęci upamiętnienia kogoś⁷. Językoznawcy zwracają uwagę na to, że mechanizm tworzenia nazw pospolitych od nazw własnych polega na metaforycznym przeniesieniu, którego podstawę stanowi porównanie (*taki jak...; podobny do...*). Przeniesienie może dokonywać się też na tle styczności (*ma związek z...*)⁸. Zdaniem językoznawców, „apelatywizacja może [także] doraźnie objąć każdą nazwę własną, jeżeli użyjemy tej nazwy ze znaczeniem typu leksykalnego”⁹.

⁵ Por. „Eponim (<gr. *epōnymos* = dający imię; ang. *eponym*, *eponymous*, fr. *éponyme*, niem. *Eponym*, ros. *эпоним*) – imię własne osoby (mitycznej, historycznej, fikcyjnej), od której wzięły nazwę: jakieś miejsce, lud, totem, epoka, dzieło, wytwór itp. Np. *napoleon* (brandy) [...]” (M. GŁOWIŃSKI, T. KOSTKIEWICZOWA, A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, J. SŁAWIŃSKI: *Słownik terminów literackich*. Red. J. SŁAWIŃSKI. Wrocław–Warszawa–Kraków 1998, s. 138). Także: „Eponim <z gr. *epōnymos* ‘nazwany według czegoś a. kogoś; dawca imienia (nazwy)’> 1. *hist.* urzędnik starożytny (np. asyryjski w latach 893–666 p.n.e., archont ateński, rzymski konsul), którego imieniem oznaczano w chronologii kalendarzowej okres jego kadencji; 2. osoba, prawdziwa lub mityczna albo postać literacka, której imieniem coś nazwano; 3. wyraz albo wyrażenie utworzone od imienia lub nazwiska osoby prawdziwej lub fikcyjnej”. (Wklejka. W. KOPALIŃSKI: *Słownik eponimów, czyli wyrazów odimiennych*. Warszawa 1996).

⁶ Por. np. *calvados* – ‘wytrawny winiak’, od: *Calvados* – ‘departament w Normandii’; *kaszmir* – ‘tkanina’, od: *Kaszmir* – ‘kraina w północno-zachodnich Indiach i północno-wschodnim Pakistanie’; *gilotyna* – ‘przyrząd do wykonywania wyroków śmierci przez ścięcie głowy’, od: *Joseph Ignace Guillotin* – ‘profesor anatomii na Sorbonie’; *panaceum* – ‘uniwersalny środek przeciw wszystkim chorobom’, od: *Panakeja* – ‘grecka bogini, córka boga Asklepiosa’. Za: W. KOPALIŃSKI: *Słownik eponimów...*

⁷ Zob. V. MACHNIAKA: *Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi? – próba prześledzenia zasadniczych procesów na wybranych przykładach*. W: *Nazewnictwo na pograniczach*. Red. J. IGNATOWICZ-SKOWROŃSKA. Szczecin 2005, s. 43.

⁸ Zob. A. SKUDRZYK, K. URBAN: *Mcdonaldyzacja i bigbrotheryzacja, czyli eponimy współczesne – norma ortograficzna i uzus*. W: *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Polańskiemu*. Red. H. SYNOWIEC. Katowice 2002, s. 259.

⁹ E. ŁUCZYŃSKI, J. MAĆKIEWICZ: *Językoznawstwo ogólne. Wybrane zagadnienia*. Gdańsk 2002, s. 49.

Przyczyn apelatywizacji należy szukać w samym języku (potrzeba nazywania nowych przedmiotów, zjawisk lub precyzyjniejszego, bardziej obrazowego określania rzeczy już nazwanych; dążność do oszczędzania środków językowych) oraz w sferze pozajęzykowej (na przykład chęć upamiętnienia kogoś, zwrócenia uwagi na jakieś zjawisko, zareklamowanie produktu)¹⁰.

Apelatywizacja wpływa na zmiany ilościowe i jakościowe w zakresie słownictwa: po pierwsze, wzrasta liczba słów, po drugie, dochodzi do ewolucji znaczeń. Tworzenie eponimów jest więc jednym ze sposobów bogacenia zasobu leksykalnego polszczyzny¹¹. Jednostki te wpisują się w istniejące sposoby bogacenia słownictwa:

- zapożyczenia wyrazów i połączeń wyrazowych z języków obcych; wiele odnazewniczych apelatywów w polszczyźnie to zapożyczenia, por. *abderyta*, *lunapark*, *makao*, *spuneryzm*, *wersal*, *wersalka*, niejednokrotnie internacjonalizmy¹², por. *amper*, *dżul*, *niuton*, *om*, *makswel*, *wat*;
- tworzenie nowych formacji słowotwórczych; od eponimów tworzone są wyrazy pochodne¹³, na przykład *herkules* – *herkulesowy*, ale też same eponimy bywają derywatami słowotwórczymi, na przykład *amory*, *platoniczny*, *arafatka*, *degolówka*, *wersalka*;
- nadawanie istniejącym wyrazom nowych znaczeń; „[...] w pewnym sensie każdy eponim jest neosemantyzmem, ponieważ pochodzi od nazwy własnej, która uzyskała nowe, bardziej generalne znaczenie”¹⁴.

Wiele eponimów związanych jest z tradycją, historią i literaturą. Najwięcej apelatywów od nazw własnych genetycznie wywodzi się z mitolo-

¹⁰ Zob. J. PODRACKI: *Słowa i ludzie. Szkice o języku polskim i kulturze*. Warszawa 2003, s. 50–51.

¹¹ Apelatywizacja jest procesem bardzo złożonym, niejednorodnym, i może być rozpatrywana z różnych punktów widzenia, m.in.: semantycznego (jest przejawem rozszerzenia znaczenia), onomastycznego (to proces zatracania składników znaczeniowych onomastycznych i nabywania semantycznych elementów typu leksykalnego), leksykologicznego (jest sposobem wzbogacania słownictwa – nie zakłada bowiem redukcji nazwy własnej, w wyniku apelatywizacji pojawiają się nowe jednostki leksykalne). Por. K. DŁUGOSZ-KURCZABOWA: *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych w języku polskim*. W: EADEM: *Szkice z dziejów języka religijnego*. Warszawa 2007, s. 101.

¹² Zob. K. KOWALIK: *Pochodne nazw własnych w słownikach ogólnych współczesnej polszczyzny*. W: „Nowe Studia Leksykograficzne” 2. Red. P. ŻMIGRODZKI, R. PRZYBYLSKA. Kraków 2008, s. 191.

¹³ Najczęściej tworzone są przymiotniki odrzeczownikowe (*matuzaleмовy*, *dantejskie*, *tweedowy*), ale także rzeczowniki odrzeczownikowe (*hamletyzm*, *donkiszoteria*, *wertyeryzm*, *wallenrodyczność*, *wersal*), zdrobnienia (*beniaminek*).

¹⁴ M.M. SADOWSKI: *Eponimy jako sposób wzbogacania leksyki*. W: „Acta Erasiana V. Varia”. Red. M.M. SADOWSKI. Wrocław 2013, s. 289–308.

gii i Biblii¹⁵. W przypadku eponimów mitologicznych¹⁶ ich podstawą są najczęściej imiona, na przykład: *afrodyzjak* (od: mit. gr. Afrodyta – bogini miłości zmysłowej i piękna) ‘środek (roślina, lek) pobudzający albo wzmagający popęd płciowy’; *amfitrion* (od: mit. gr. Amfitrion – książę tebański) ‘gościnny gospodarz’; *apollo* (od: mit. gr. Apollo – bóg muzyki i poezji, patron sztuki wróżenia; bóg śmierci, bóg mądrości) ‘biol. motyl; wyjątkowo piękny mężczyzna o klasycznych rysach i harmonijnej budowie ciała’; *atlant* (od: mit. gr. Atlas – tytan, brat Prometeusza) ‘podpora architektoniczna w formie posągu muskularnego mężczyzny’; *atlas* (od: mit. gr. Atlas) ‘zbiór map (albo tablic, wykresów, rycin ilustrujących jakiś określony temat, dziedzinę wiedzy) wydany w formie książki; anat. pierwszy, szczytowy kręgosłup szyjny, wspierający czaszkę’; *bachanalie* (od: mit. rzym. Bachus – bóg wina, płodnych sił natury, plonów) ‘pijatyka, hulaszczki zabawy, orgie’; *cerber* (od: mit. gr. Cerber – mitologiczny pies trzygłowy strzegący bram Hadesu) ‘srogi, czujny, nieustępliwy stróż, dozorca’; *chimera* (od: mit. gr. Chimera – mityczny potwór) ‘mrzonka, ułudzie, urojenie; w l. mn. kaprysy, grymasy, dąsy, fanaberie, dziwactwa’; *echolalia* (od: mit. gr. Echo – nimfa górska z Beocji) ‘mimowolne, automatyczne powtarzanie zasłyszanych dźwięków, słów, zwrotów’; *erystyka* (od: mit. gr. Eris – bogini i personifikacja walki i kłótni) ‘sztuka prowadzenia sporów, dyskusowania, przekonywania’; *erotyki* (od: mit. gr. Eros – bóg miłości) ‘poetycki utwór liryczny o tematyce miłosnej’; *erotyzm* (od: mit. gr. Eros) ‘miłość zmysłowa, wybujała popędliwość’; *fortuna* (od: mit. rzym. Fortuna – bogini szczęścia, przypadku i przeznaczenia) ‘(dobry) los, traf; powodzenie, szczęście; bogactwo, majątek, mienie’; *junona* (od: mit. rzym. Junona – bogini, opiekunka kobiet) ‘kobieta majestatyczna, dostojna, królewskiej urody, szlachetna’; *mars* (od: mit. rzym. Mars – bóg wojny) ‘groźny, ponury wyraz twarzy; ściągnięte brwi jako wyraz niezadowolenia’; *megiera* (od: mit. gr. Megera – jedna z trzech furii piekielnych) ‘kobieta zła, kłótniowa, jędza, wiedźma, piekielnica, sekutnica’; *morfina* (od: mit. gr. Morfeusz – grecki bóg snu i marzeń sennych) ‘związek organiczny, głównie alkaloid opium, środek przeciwbólowy, jako narkotyk używany nałogowo przez morfini-

¹⁵ Przedstawiony tu przykładowy materiał został wyekscerpowany z: W. KOPALIŃSKI: *Słownik eponimów...*; IDEM: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa 2003; IDEM: *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*. Warszawa 1994; H. KRAUSS: *Skrzydlate słowa biblijne. Słownik zwrotów biblijnych*. Przeł. i oprac. P. PACHCIAREK. Warszawa 2001; *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. 1–6. Red. S. DUBISZ. Warszawa 2003.

¹⁶ Od wymienionych przykładowych eponimów tworzone są przymiotniki, por.: *apolliński*, *bachiczny*, *bachusowy*, *chimeryczny*, *erotyczny*, *fortunny*, *narcystyczny*, *narcyzowaty*, obecne na przykład w wyrażeniach typu: *apollińskie rysy*, *bachiczna scena*, *bachusowa praca*, *bachusowy śmiech*, *narcystyczne zachowanie*, *narcyzowaty zachwyt (nad sobą)*.

stów'; *narcyz* (od: mit. gr. Narcyz – piękny młodzieniec z Beocji) 'człowiek zakochany w sobie; biol. roślina o białych lub żółtych kwiatach w kształcie trąbki otoczonej kilkoma płatkami'; *narcyzm* (od: mit. gr. Narcyz) 'autoerotyzm, stan zakochania się w sobie, w swoich cechach psychicznych i fizycznych'; *nestor* (od: mit. gr. Nestor – mityczny król Pylos, najstarszy i najbardziej doświadczony z wodzów greckich pod Troją) 'człowiek najpoważniejszy, najbardziej doświadczony w danym środowisku'; *odryseja* (od: mit. gr. Odyseusz – bohater spod Troi) 'długa, obfitująca w przygody wędrówka'; *panika* (od: mit. gr. Pan – arkadyjski bóg pasterzy, opiekun stad) 'nagły, niepohamowany, często nieuzasadniony strach, przerażenie, popłoch ogarniający zwykle większą liczbę ludzi'; *prometeizm* (od: mit. gr. Prometeusz – jeden z tytanów) 'postawa moralna, której wyrazem jest poświęcenie się jednostki dla dobra ogółu'; *proteusz* (od: mit. gr. Proteusz – bóstwo morskie posiadające dar wieszczenia i przybierania najrozmaitszych postaci) 'człowiek o zmiennych poglądach, uczuciach'; *temida* (od: mit. gr. Temida – bogini prawa i sprawiedliwości) 'sprawiedliwość, prawo, sądownictwo'; *zefir* (od: mit. gr. Zefir – bóg wiatru zachodniego) 'ciepły, łagodny wiatr'. Rzadziej pochodzą one od innych nazw własnych, por. *arkadia* (od: mit. gr. Arkadia – w starożytnej Grecji kraina na środkowym Peloponezie) 'kraina szczęśliwości, gdzie panują spokój, ład, harmonia'; *parnas* (od: mit. gr. Parnas – jedna z siedzib Apollona i muz) 'elita literacka, zwłaszcza środowisko poetów'¹⁷.

Podstawą eponimów biblijnych są również przede wszystkim imiona, na przykład: *achitofel* (od: Achitofel – w 2. Księdze Samuela zaufany doradca króla Dawida) 'fałszywy doradca, nieszczerzy przyjaciel'; *ananiasz* (od: Ananiasz – w Dziejach Apostolskich mąż Safiry, przyniósł apostołom tylko część pieniędzy ze sprzedaży swojej ziemi) 'kłamca, łgarz'; *balaam* (od: Balaam – w Księdze Liczb prorok z Mezopotamii) 'człowiek mało mówny, nieśmiały, pokorny'; *beniaminek* (od: Benjamin – w Księdze Rodzaju najmłodszy i najulubieńszy syn Jakuba i Racheli) 'ulubione, najmłodsze, najbardziej pieszczone dziecko; także osoba dorosła, najmłodsza w jakimś gronie, którą się faworyzuje; ulubieniec; drużyna, która w danym sezonie uzyskała awans do wyższej klasy lub ligi'; *cham* (od: Cham – w Księdze Rodzaju jeden z trzech synów Noego) 'grubianin, gbur, prostak, ordynus, prymityw, nieokrzesaniec'; *dalila* (od: Dalila – w Księdze Sędziów ukochana Samsona) 'uwodzicielka, kusicielka'; *daniel*

¹⁷ Zob. D. KRZYŻYK: *Biblizmy i mitologizmy we współczesnej polszczyźnie – teoria i dydaktyka*. „Język Polski w Liceum” 2008/2009, nr 3, s. 44–60. Por. także: K. DŁUGOSZ-KURCZABOWA: *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych...*, s. 21; M. PUDA-BLOKESZ: *Mitologizmy frazeologiczne w języku polskim (na materiale leksykografii XX i XXI w.)*. Kraków 2014, s. 32.

(od: Daniel – w Księdze Daniela prorok) ‘człowiek bystry, inteligentny, lotny, mądry’; *goliat* (od: Goliat – w 1. Księdze Samuela olbrzym filistyński) ‘wielkolud, kolos, olbrzym; człowiek o nieprzeciętnym wzroście i niezwykłej sile’; *herod* (od: Herod – w Ewangelii św. Mateusza zarządca Galilei, król Judei, władca Jerozolimy, Samarii, Jerycha, odpowiedzialny za rzeź niewiniątek) ‘okrutnik, ciemięzca, tyran’; *hiobowy* (od: Hiob – w Księdze Hioba mąż sprawiedliwy doświadczony przez Boga) ‘pełen bólu, cierpienia, smutny, rozpaczliwy, przerażający, okropny’; *jeremiada* (od: Jeremiasz – prorok judzki, jego mowy składają się na biblijną Księgę Jeremiasza) ‘bezsilne narzekanie, lament; utwór literacki lub mowa zawierające skargi i żale z powodu klęski ojczyzny, a także proroctwa dotyczące odzyskania wolności’; *jezabel* (od: Jezabel – przywołana w 1. i 2. Księdze Królewskiej, królowa izraelska, żona Achaba) ‘kobieta bez skrupułów, rozwiązła, zdeprawowana, niegodziwa, zuchwała; kobieta lekkich obyczajów; bezwstydną, pyszniącą się rozpustnicą; kobieta nadużywająca makijażu, pokrywająca twarz kosmetykami w sposób widoczny, jaskrawy’; *jonasz* (od: Jonasz – bohater Księgi Jonasza, prorok izraelski) ‘człowiek przynoszący pecha, ściągający nieszczęście, biedę’; *judasz* (od: Judasz – według Ewangelii jeden z dwunastu apostołów, zdrajca Jezusa) ‘człowiek obłudny, fałszywy, podstępny; zdrajca, sprzedawczyk’; *lazaret* (od: Łazarz – bohater przypowieści o bogaczu i ubogim Łazarzu, por. Ewangelia św. Łukasza 16,19) ‘przestarz. określenie szpitala wojskowego, zwłaszcza urządzonego doraźnie, podczas wojny; także: szpital dla zakaźnie chorych, zwłaszcza dla trędowatych’; *łazarz* (od: Łazarz – bohater przypowieści o bogaczu i ubogim Łazarzu) ‘człowiek opuszczony, wycieńczony chorobą, nędzarz, biedak, żebrak, obszarpaniec, obdartus, łachmaniarz, kloszard, łachmyta’; *matuzalem* (od: Matuzalem – w Księdze Rodzaju długowieczny – żył bowiem 969 lat – patriarcha) ‘człowiek bardzo stary, który dożył późnej starości’; *moloch* (od: Moloch – w Starym Testamencie pogański bóg Ammonitów, którego czcili Izraelici) ‘złowroga, potężna, nieubłagana siła żądająca wciąż nowych ofiar; także symbol politycznych albo społecznych systemów, które niszczą człowieka; demon; wojna’; *nemrod* (od: Nemrod – w Księdze Rodzaju najsłynniejszy myśliwy) ‘zapalony myśliwy, wprawny strzelec’.

Często też początek biblizmom dają nazwy miejsc topograficznych, na przykład: *betsaida* (od: Betsaida – w Ewangelii św. Jana nazwa sadzawki w Jerozolimie); *eden* (od: Eden – w Księdze Rodzaju kraina) ‘miejsce najwyższej szczęśliwości; raj’; *emaus* (od: Emaus – w Ewangelii św. Łukasza miejscowość oddalona o 60 stadiów od Jerozolimy) ‘zabawa ludowa w poniedziałek wielkanocny’; *gehenna* (od: Gehenna – nazwa doliny położonej na południe od Jerozolimy, miejsce splamione kultem Molocha)

‘długotrwałe cierpienia psychiczne i fizyczne, piekło ziemskie’¹⁸; *golgota* (od: Golgota – w Ewangeliach nazwa wzgórza niedaleko Jerozolimy, miejsce ukrzyżowania Chrystusa) ‘cierpienie, męka, ból, cierpienie moralne, droga krzyżowa, pasja, kalwaria’; *ofir* (od: Ofir – w 1. Księdze Królewskiej kraina, skąd pochodzić miały skarby króla Salomona) ‘kraj obfitujący w drogocenne kruszce i klejnoty’; *siloe* (od: Siloe – w Ewangelii św. Jana sadzawka w Jerozolimie, w której kąpiel miała przywracać siły i zdrowie) ‘coś odradzającego, uzdrawiającego’; *sodoma i gomora* (od: Sodoma i Gomora – w Księdze Rodzaju sąsiadujące z sobą miasta występku i rozpusty, zniszczone przez Boga) ‘rozpusta, występki, niemoralne prowadzenie; zamieszanie’¹⁹.

Nowe wyrazy pospolite są także tworzone od imion i nazwisk bohaterów literatury pięknej. Również nazwiska pisarzy, zarówno polskich, jak i obcych, niejednokrotnie stały się podstawą eponimów. Dość liczną grupę tworzą wyrazy (pojęcia) utworzone za pomocą tego samego przyrostka *-yzna*, które zazwyczaj mają pejoratywny wydźwięk²⁰, por. *dostojewszczyzna* (od: Dostojewski) ‘sposób ludzkiego postępowania lub konstrukcja osobowości bohatera literackiego wykazujące podobieństwo do postaci występujących w utworach Fiodora Dostojewskiego, w tym na przykład relatywizacja wartości, negacja przyjętych w jakiejś grupie norm, zasad’, *dulszczyzna* (od: nazwiska Dulski, które nosiła bohaterka komedii Gabrieli Zapolskiej *Moralność pani Dulskiej*) ‘obłuda drobnomieszczańska, kołtuneria, zakłamana moralność, ciasnota horyzontów, a przy tym mniemanie o własnych cnotach i walorach moralnych’, *przybyszewszczyzna* (od: Przybyszewski) ‘ogół cech charakterystycznych dla twórczości Stanisława Przybyszewskiego, w tym tendencja do przywoływania tematyki parafilii, satanizmu czy chorób umysłowych, do eksponowania nastrojów dekadentkich’, *towiańszczyzna* (od: Towiański) ‘ironicznie, z dezaprobatą o towianizmie – poglądach religijno-filozoficznych, których propagatorem w połowie XIX wieku był Andrzej Towiański, głoszących między innymi odkupienie win świata przez męczeństwo narodu polskiego’, *żeromszczyzna* (od: Żeromski) ‘iron. to, co jest charakterystyczne dla twórczości, postawy, ideologii Stefana Żeromskiego, w tym „beznadziejne cierpiętnictwo, [...] otaczanie ulubionego bohatera przez najbardziej zgrzytliwe dysonanse

¹⁸ „Gehenna w ST jest [...] nazwą konkretną, nazwą doliny; natomiast w NT nabiera znaczenia metaforycznego – staje się symbolem kary eschatologicznej, piekła”. K. DŁUGOSZ-KURCZABOWA: *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych...*, s. 55.

¹⁹ D. KRZYŻYK: *Biblizmy i mitologizmy...*, s. 44–60; K. DŁUGOSZ-KURCZABOWA: *Apelatywizacja biblijnych nazw własnych...*, s. 28–92.

²⁰ Por. J. PODRACKI: *Słowa i ludzie...*, s. 30.

i klęski, bo im ma ich więcej, tym pewniejsza jego słuszność²¹. Równie często tworzone były derywaty przyrostkiem *-izm/-yzm*. Są to abstrakta nazywające sposoby zachowania się, nazwy postaw związane z autorem/bohaterem, który pierwszy się tak zachowywał, na przykład *bajronizm* (od: Byron) ‘postawa życiowa właściwa bohaterom George’a Byrona; wybujały indywidualizm, romantyczny bunt przeciwko panującym stosunkom społecznym i politycznym, żądza wolności, działania i przygód’; *wallenrodyzm* (od: Wallenrod – nazwiska bohatera powieści poetyckiej Konrad Wallenrod Adama Mickiewicza) ‘postępowanie polegające na pozornym współdziałaniu z wrogiem ojczyzny, którego zamierza się zdradzić lub zgubić’; *werteryzm* (od: Werter – imienia bohatera powieści epistolarnej Johanna Wolfganga Goethego pt. *Cierpienia młodego Wertera*) ‘postawa przejawiająca się w poczuciu bezcelowości życia, melancholii i szukaniu w marzeniach ucieczki od rzeczywistości’; *hamletyzm* (od: Hamlet – imienia tytułowego bohatera dramatu Szekspira) ‘struktura duchowa człowieka charakteryzująca się brakiem decyzji, przewagą myśli nad wolą i niezdolnością do czynu’; *bowaryzm* (od: Bovary – nazwiska tytułowej bohaterki powieści Gustawa Flauberta *Pani Bovary*) ‘postawa rozczarowania, wynikająca z konfliktu między romantycznymi marzeniami a pospolitością życia; wieczne niezadowolenie, skłonność do egzaltacji i zachowań romantycznych’, a także *szowinizm* (od: Chauvin – nazwiska postaci z komedii Eugène’a Scribe’a *La cocarde tricolore*) ‘postawa, którą charakteryzuje brak tolerancji i przyznawanie uprzywilejowanej pozycji własnej płci, rasie lub grupie; skrajny nacjonalizm wyrażający się w bezkrytycznym stosunku do własnego narodu oraz w pogardzie i nienawiści do innych narodów’.

Wiele eponimów o literackiej proveniencji powstało ze względu na cechy charakteru danej postaci bądź specyficzny sposób zachowania się jej w określonej sytuacji, por. na przykład *donkiszot* (od: Don Quijote – tytułowego bohatera powieści Miguela de Cervantesa) ‘człowiek kierujący się wzniosłymi ideami, walczący lub pragnący walczyć o szlachetne cele, ale pozbawiony poczucia rzeczywistości, realności swych zamierzeń, wskutek czego narażający się na śmieszność i politowanie; błędny rycerz; także: człowiek rażąco wysoki i chudy’; *donżuan* (od: Don Juan²²) ‘męczyzna uwodzący kobiety w sposób niefrasobliwy, dla zabawy, często zmieniający

²¹ K. WYKA: *Dramat o kontrrewolucji („Agezylausz” Słowackiego)*. „Pamiętnik Literacki” 1950, nr 1, s. 158.

²² Imię Don Juan nosił legendarny bohater hiszpańskich opowieści ludowych. Jego postać zainspirowała literatów, muzyków, a w XX wieku także filmowców (np. Moliera, Mozarta, Byrona, Baudelaire’a, Bergmana), którzy uczynili Don Juana bohaterami swych dzieł. Do literatury tego znanego uwodziciela wprowadził w 1630 roku dramaturg hiszpański Tirso de Molina. W. KOPALIŃSKI: *Słownik eponimów...*, s. 70.

obiekt swoich zainteresowań; amator przygód miłosnych, bałamut, libertyn, pożeracz serc'; *harpagon* (od: Harpagon – imienia bohatera komedii Moliera *Skąpiec*) 'skąpiec, sknera, dusigrosz, osoba nadmiernie oszczędna, żałująca wszystkiego sobie i innym'; *lowelas* (od: Lowelace – nazwiska bohatera powieści Samuela Richardsona *Clarissa Harlowe*) 'zdobywca serc niewieścich, uwodziciel, kobieciarz'; *piętaszek* (od: Piętaszek; w polskich tłumaczeniach jest to imię bohatera *Przypadków Robinsona Crusoe* Daniela Defoe) 'oddany, wierny, posłuszny pomocnik'; *werter* (od: Werter – imienia bohatera powieści *Cierpienia młodego Wertera*).

Oprócz nazw pospolitych, których źródłem jest literatura obca, w tej grupie eponimów znajdują się również te, które odnoszą się do literatury polskiej, na przykład *dyzma* (od: Dyzma – nazwiska tytułowego bohatera powieści *Kariera Nikodema Dyzmy* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza) 'człowiek bez wykształcenia, ignorant, któremu przypadek i zbieg okoliczności otwierają drogę do wysokich urzędów państwowych i bogactwa'; *horpyna* (od: Horpyna – imienia wiedźmy z powieści Henryka Sienkiewicza *Ogniem i mieczem*) 'herod-baba, wiedźma, czarownica'; *papkin* (od: Papkin – nazwiska bohatera komedii *Zemsta* Aleksandra Fredry) 'samochwała, mitoman, blagier, tchórz'.

Bywa, że jednemu pisarzowi zawdzięczamy kilka eponimów, por. wyrazy pospolite, które zostały utworzone od imion bohaterów utworów Williama Szekspira bądź Victora Hugo: *hamlet* (od: Hamlet) 'człowiek pełen wątpliwości i rozterek, wahający się, niezdecydowany, niezdolny do czynu, któremu skłonność do ciągłego analizowania swoich przeżyć i stanów uniemożliwia działanie'; *otello* (od: Otello) 'chorobliwie zazdrosny mąż'; *romeo* (od: Romeo) 'ideał młodego kochanka, pałającego uczuciem wzniosłym, przepojonym poezją i płomienną namiętnością' oraz *gawrosz* (od: Gavroche – bohatera powieści *Nędznicy*) 'wesoły, dowcipny, rezolutny ulicznik, zwłaszcza paryski, o drwiącym stosunku do świata, lecz zdolny do bohaterstwa, powszechnie otoczony sympatią; urwis, łobuziak'; *quasimodo* (od: Quasimodo – postaci z powieści *Katedra Marii Panny w Paryżu*) 'ktoś wyjątkowo, odpychająco brzydki, uosobienie fizycznej i moralnej szpetoty'.

Źródłem eponimów jest też literatura dla dzieci i młodzieży, por. *kopciuszek* (od: Kopciuszek – przydomek bohaterki znanej baśni) 'kobieta lub dziewczynka potulna, nieśmiała, zahukana, o zaniedbanym wyglądzie, wykonująca najcięższe i najbardziej nieprzyjemne prace; człowiek lekceważony i wyzyskiwany przez otoczenie; popychadło'; *pollyanna* (od: Pollyanna – imienia tytułowej bohaterki powieści dla młodzieży autorstwa Eleanor H. Porter) 'osoba, pogodna, radosna, optymistyczna, która widzi tylko jasne strony spotykających ją utrapień'.

Wśród eponimów literackich są zarówno takie, które występują w wielu językach (na przykład *harpagon*, *szowinizm*, *hamlet*), jak i znane tylko w polszczyźnie, na przykład *banialuka*, *pipidówka*.

Pipidówka to ironiczna nazwa małego, zazwyczaj zaniedbanego miasteczka na prowincji, także małomiasteczkowego, zacofanego środowiska. Nazwę wymyślił Michał Bałucki. Najpierw wprowadził ją do noweli *Karykatury* (1868), a potem do obyczajowej powieści *Pan Burmistrz z Pipidówki* (1887), będącej satyrą na życie społeczności prowincjonalnego, biednego i zacofanego, miasteczka galicyjskiego u schyłku XIX wieku. To właśnie dzięki temu tekstowi *pipidówka* weszła na stałe do języka polskiego²³.

Banialuka współcześnie oznacza 'brednię, głupstwo, niedorzeczność, opowiadanie bez sensu'. Imię Banialuka nosiła bohaterka głośnego niegdyś romansu wierszowanego, którego autorem był Hieronim Morsztyn z Raciborska. *Historia ucieczna o zacnej królownie Banialuce ze wschodniej krainy* była ponoć

tematem salonowych dyskusji aż do końca XVIII wieku. Światli pisarze epoki stanisławowskiej, nieczuli na straszne cierpienia bohaterki, wyśmiewali ten pozbawiony sensu romans, przyczyniając się do upowszechnienia imienia „zacnej królowny” jako synonimu bredni²⁴.

Jak widać na podstawie zaprezentowanego materiału językowego, leksemy o motywacji literackiej, w tym mitologicznej i biblijnej, tracąc swoje znaczenie pierwotne, związane z tekstem, z którego się wywodzą, wraz z upływem czasu ulegają uogólnieniu (potocznej metaforyzacji), specyficznej uniwersalizacji. Nie odsyłają już użytkowników języka do wydarzeń czy postaci z danego utworu, ale stają się ponadczasowe, wyrażają sens ogólnoludzki. Ich przenośne znaczenie wiąże się z typowymi dla społeczeństwa doświadczeniami i skojarzeniami; eponimy identyfikują i nazywają rzeczywistość²⁵. Ich sens jest zazwyczaj odczytywany bez konieczności odwołań do tekstu kanonicznego, choć niewątpliwie takie osadzenie w utworze, z którego pochodzą, ułatwia ich rozumienie i utrwała znaczenie w pamięci. Daje także nowe, szersze możliwości interpretacyjne, jeśli zostały przywołane w późniejszym ze względu na czas powstania tekście literackim.

Asocjacje z nazwą mityczną, biblijną czy wywodzącą się z innych tekstów kultury mogą być nieczytelne dla użytkownika języka ze względu na leksykalizację jednostek słownikowych, ich nacechowanie stylistyczne

²³ Por. J. PODRACKI: *Słowa i ludzie...*, s. 27.

²⁴ Ibidem, s. 26.

²⁵ Zob. M. PUDA-BLOKESZ: *Mitologizmy frazeologiczne w języku polskim...*, s. 32–33.

i chronologiczne, a przede wszystkim z powodu niewystarczającej znajomości tekstów źródłowych. Warto zatem na lekcjach języka polskiego przy okazji omawiania tekstów literackich zwracać uwagę uczniów również na tworzywo językowe utworów, w tym na nazwy własne, które przeszły w nazwy pospolite, oraz nazwy pospolite, które utworzone zostały od nazw pospolitych, zachęcać ich do odkrywania tego, co wyrażają jednostki języka, odszyfrowywać zawarty w nich obraz świata, a w związku z tym analizować zależności zachodzące między językiem i kulturą²⁶.

Językowi przypada szczególna rola w oswajaniu i poznawaniu świata dawnej kultury (materialnej i duchowej), której ślady przetrwały do dziś między innymi w eponimach i w wyrazach pochodnych od eponimów. Z sondażu wynika, że licealiści, a nawet studenci kierunków humanistycznych nie konkretyzują pojęcia *eponim*, nie znają też słownika eponimów – nie dysponują zatem wiedzą wyraźną o języku²⁷, lecz jedynie wiedzą jasną (intuicyjną, nieuświadomianą), a to utrudnia postulowany od dawna przez dydaktyków proces integrowania treści kształcenia literacko-kulturowego z treściami kształcenia językowego²⁸. Niewątpliwie trzeba – jak to się często dzieje na lekcjach – obserwować język jako tworzywo tekstów kultury, ale trzeba też czynić go przedmiotem poznania. Dobrze by było, gdyby na przykład uwikłane w utwór literacki eponimy nauczyciel poddał obserwacji, wyjaśnił ich proveniencję, znaczenie, zanim – razem z uczniami – określi ich funkcję w analizowanym tekście. Do pogłębienia refleksji o języku mogą prowadzić ćwiczenia leksykograficzne (korzystanie ze *Słownika eponimów*, czyli wyrazów odimiennych oraz ze *Słownika mitów i tradycji kultury*). Źródła informacji są pożądanym narzędziem integrowania treści, jeśli nauczyciel zmotywuje uczniów do sięgania po nie i zainteresuje nimi dzięki ciekawym zadaniom.

²⁶ Dobrze w tym celu sięgać po strategię wspierającą rozumowanie i poszukiwanie, stosować działania wspomagające uczniów w budowaniu skontekstualizowanych znaczeń.

²⁷ Rozróżnienie na wiedzę jasną i wiedzę wyraźną o języku uwzględniają – za innymi językoznawcami – Danuta Buttler, Halina Kurkowska, Halina Satkiewicz. Por. D. BUTTLER, H. KURKOWSKA, H. SATKIEWICZ: *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności gramatycznej*. Warszawa 1973, s. 15.

²⁸ Por. H. KURCZAB: *Nauczanie integrujące języka polskiego w szkole ogólnokształcącej*. Rzeszów 1979; IDEM: *Scalanie treści kształcenia w przygotowaniu zawodowym nauczyciela polonisty*. Rzeszów 1993; J. KOWALIKOWA: *Polonista w szkole. Podstawy kształcenia nauczyciela polonisty*. Kraków 2004; *Wiązanie kształcenia językowego z literacko-kulturowym w gimnazjach i liceach*. Red. Z. URYGA, R. JEDLIŃSKI i M. SIENKO. Kraków 2007; W. WANTUCH: *Aspekty integracji w nauczaniu języka polskiego*. Kraków 2005; *Integracja wczoraj i dziś w kształceniu polonistycznym*. T. 1. Red. A. JAKUBOWSKA-OŻÓG, E. KOZŁOWSKA, A. KUCHARSKA-BABULA; T. 2. Red. U. KOPEĆ, Z. SIBIGA. Rzeszów 2013.

Osobnym problemem jest ortografia nazw pospolitych powstałych od nazw własnych²⁹. Zmiana statusu jednostki powinna pociągać za sobą zmianę pisowni³⁰. Jak jednak pokazuje praktyka językowa, odejście od zapisu wielkimi literami jest procesem dłuższym niż stabilizowanie się nowego znaczenia. Mimo że eponimy są apelatywami, to jednak świadomość ich motywacji nazwą własną sprawia, że użytkownicy języka mają spory opór przed pisaniem ich małą literą³¹. Dowodzą tego na przykład burzliwe dyskusje na temat zapisu wyrazu *mikołaj* i zestawienia *święty mikołaj*³². Wahania dotyczące pisowni nie dotyczą zresztą tylko wielkiej i małej litery, ale także użycia innej litery niż w oryginale (jeśli zapis ulega spolszczeniu), przecinka, łącznika, a nawet cudzysłowu, por. **Zosia Samosia* a. **Zosia-Samosia*, a. **Zosia samosia*, a. **zosia-samosia*, a. „*Zosia Samosia*” zamiast *zosia samosia* ‘ktoś, kto wszystko chce robić sam’; **Don Juan* a. **donjuan*, a. **don juan*, a. „*Don Juan*” zamiast *donżuan* ‘uwodziciel, amator przygód miłosnych’; **Baba-Jaga* a. **baba Jaga*, a. **baba jaga*, a. „*Baba-Jaga*” zamiast *baba-jaga* ‘niesympatyczna lub brzydka kobieta’.

Artykuły z ostatnich lat na temat apelatywizacji nazw własnych oraz obserwacje polszczyzny potwierdzają ciągłą aktywność eponimów we wzbogacaniu słownictwa współczesnego języka polskiego³³. Obecnie źródłem nowych jednostek jest przede wszystkim (choć nie wyłącznie) kultura popularna, por. *rambo* i *banderas* ‘o mężczyźnie silnym, zbuntowanym, nierzadko narażającym swe życie dla idei’ (nazwy pochodzą odpowiednio od: nazwiska Johna Jamesa Rambo, bohatera filmów akcji z serii *Rambo*,

²⁹ Rzeczowniki utworzone od nazw własnych rzeczywistych lub fikcyjnych osób, istot mitologicznych, nazw geograficznych (np. miast, regionów, państw) powinniśmy zapisywać małymi literami, gdy są używane w znaczeniu pospolitym.

³⁰ Zmianę pisowni (zapis wyrazu małą literą) można uznać za potwierdzenie apelatywizacji, ostateczne oderwanie się nowego wyrazu o uogólnionym znaczeniu od pierwowzoru.

³¹ A. SKUDRZYK, K. URBAN: *Mcdonaldyzacja i bigbrotheryzacja...*, s. 263.

³² Zarówno wyraz *mikołaj*, jak i zestawienie *święty mikołaj* zapisujemy małą literą, jeśli nie chodzi o konkretnego świętego, lecz o figurkę lub postać związaną z obyczajem obdarowywania się prezentami. Por. R. PRZYBYLSKA, W. PRZYCZYNA: *Pisownia słownictwa religijnego*. Tarnów 2011, s. 16.

³³ Por. np. K. KOWALIK: *Pochodne nazw własnych...*, s. 19–202; V. MACHNIAK: *Dlaczego i w jaki sposób nazwy własne stają się nazwami pospolitymi?...*, s. 45–56; E. PAJEWSKA: *Rzeczowniki pospolite od nazw własnych (na podstawie „Uniwersalnego słownika języka polskiego” pod redakcją S. Dubisza)*. W: *Nazewnictwo na pograniczach...*, s. 65–77; E. RUDNICKA: *Eponimizmy versus eponimy. Eponimizmy jako efekt procesu apelatywizacji eponimów. W: Onimizacja i apelatywizacja*. Red. Z. ABRAMOWICZ, E. BOGDANOWICZ. Białystok 2006, s. 185–199; A. SKUDRZYK, K. URBAN: *Mcdonaldyzacja i bigbrotheryzacja...*, s. 258–263; T. SMÓŁKOWA: *Nazwy własne jako podstawa nazw pospolitych*. W: *Język w przestrzeni społecznej*. Red. K. RYMUT, U. ŻYDEK-BEDNARCZUK. Opole 2002, s. 339–350.

oraz cyklu powieści Davida Morrella i nazwiska hollywoodzkiego aktora Antonia Banderasa często grającego tego typu bohaterów), *bond* ‘o mężczyźnie przystojnym i dokonującym rzeczy niemożliwych’(od: nazwiska bohatera filmów – Jamesa Bonda), *lenonki* ‘okulary o małych, okrągłych szklach, podobne do tych, jakie nosił John Lennon’, *marlejki* ‘imprezy i koncerty *reggae*’ (nazwa pochodzi od nazwiska najbardziej chyba znanego wykonawcy *reggae* – Boba Marleya), *blanik* ‘w gimnastyce sportowej – skok przez konia: przerzut, podwójne salto w przód w pozycji łamanej’ (od nazwiska polskiego sportowca Leszka Blanika, który pierwszy ten skok wykonał)³⁴.

Większość przywołanych w artykule eponimów jest wspólna dla wielu języków, oddaje bogactwo doświadczeń, wspólnych losów determinowanych nie tylko geografią (Europa), ale przede wszystkim historią, kulturą, literaturą. Część z nich to jednostki recesywne, które powoli wychodzą z użycia, jednak przeważają wśród nich jednostki stabilne, będące świadectwem ciągłości kulturowej i pokoleniowej.

Eponimy są – jak wynika z naszych obserwacji – mało docenianym materiałem językowym w kształceniu polonistycznym. A szkoda, bo ich uwzględnienie w analizie utworów spełniłoby, oprócz celów poznawczych, ważne cele dydaktyczne: uzmysłowiłoby uczniom sposoby bogacenia zasobu leksykalnego polszczyzny, procesy, które zachodziły i zachodzą w rozwoju semantycznym wyrazów, oswoiłoby młodzież z leksemami i frazeologizmami recesywnymi, których znajomość jest potrzebna do świadomego obcowania z tekstami kultury, odkrywania więzi polszczyzny z innymi językami. Eponimy mogą być ponadto przydatnym środkiem rozbudzania motywacji uczniów oraz ich zainteresowań kulturowo-językowych.

³⁴ Leszek Blanik – „to pierwszy polski gimnastyk, którego nazwisko nosi gimnastyczny element. Zapisany pod nr. 332 przez Międzynarodową Federację Gimnastyczną skok-przerzut, podwójne salto w przód w pozycji łamanej, otrzymał nazwę *blanik*”. J. DUDAŁA: *Olimpijski środek świata*. „Gość Niedzielny” 2008, nr 31, s. 16.